

PREMIERA TEATRALNA



Czego nie widać? W farsie wszystko widać

Teatr Polski w Bydgoszczy proponuje spektakl, pt. „Czego nie widać”. Farsa Michaela Frayna gwarantuje potężną porcję śmiechu. Szuka zbiera doskonale recenzje na większości polskich i zagranicznych scen.

W Bydgoszczy jej reżyserii podjął się Adam Orzechowski, a wystąpią: Dorota Androsz, Mieczysław Franaszek, Stanisław Górka, Sławomir Holland, Katarzyna Kowalik, Małgorzata Maślanka, Jakub Ulewicz, Krystian Wieczorek, Małgorzata Witkowska.

„Czego nie widać” to opowieść o grupie aktorów przygotowujących przedstawienie, pt. „Co widać” i o problemach z tym związanych. Zobaczmy, co naprawdę dzieje się za kulisami, a czasem potrafi się dziać... Aktorzy kręcą, ile tylko mogą,

robią sobie psikusy, intrygi, ale wszystko życzliwie i z przyjaźnią. Muszą znaleźć wyjście z trudnej sytuacji i, rzecz jasna, to, co wymyślają, wciąż pogarsza ich położenie.

Frayn tak pisze o istocie farsy: „Wspólny dla wszystkich fars jest element paniki. Ludzie tracą głowy. Znajdują się w zawstydzających sytuacjach, kłamią, próbując to ukryć. Kłamstwo wcale nie polepsza ich położenia, wręcz przeciwnie - pogarsza je. Potem muszą tłumaczyć się nie tylko z początkowej zawstydzającej sytuacji, lecz również z mówienia nieprawdy i tak oto następuje eskalacja paniki.”

Premiera „Czego nie widać” w reż. A. Orzechowskiego w niedzielę, 7 listopada, o 19.00, w Teatrze Polskim. 5 i 6 listopada pokazy przedpremierowe. (kk)